

7 MAJA 1997, GODZ. 17.00

ASPN TS WISŁA KRAKÓW - GKS KATOWICE

# BIAŁA GWIAZDA

ISSN 1232-4922

MAGAZYN ASPN TS WISŁA KRAKÓW  
NR 5 (14)/1997 ROK II EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



[ To idzie *młodość* ]

**Krzysztof Piszczek**  
**Artur Toborek**

Po raz pierwszy w Wiśle  
Czytaj na str. 4

## DZISIAJ GRAJĄ

Górnik - Śląsk	[1-1]
Sokół - Widzew	[0-2]
Wisła - Katowice	[0-2]
Lech - Amica	[0-1]
Odra - Legia	[1-5]
Ruch - Raków	[0-1]
Polonia - Zagłębie	[1-2]
Hutnik - ŁKS	[1-1]
Bełchatów - Stomil	[2-1]

*w nawiasach wynik z poprzedniej rundy*



# Unimi

Z przerwanyw bezpieczniej

## TAK BYŁO JESIENIĄ

13 październik 1996, Katowice,

ul. Bukowa :

GKS Katowice - WISŁA Kraków

2 - 0

(0-0)

1-0 Furtok 76 min.

2-0 Borawski 81 min.

### GKS

Jojko  
Adamus  
Widuch  
Węgrzyn  
Pęczak  
Ledwoń  
Borawski  
Kucz  
(87 min. Owczarek)  
Bilski  
(46 min. Furtok)  
Pikuta  
(61 min. Muszałik)  
Karwan

### Wisła

Sarnat  
Pasionek  
Zajac  
Matyja  
Murdza  
(46 min. Pater)  
Lętocha  
Kulawik  
Surma  
(54 min. Feutchine)  
Giszka  
Świerad  
Wierieszko  
(54 min. Marzec)

## TABELA

1. Widzew	27	60	50-15
2. Legia	26	58	45-20
3. Katowice	27	44	34-27
4. Odra	27	42	41-34
5. ŁKS	27	40	40-33
6. Amica	27	40	32-33
7. Polonia	27	39	28-34
8. Zagłębie	27	38	33-31
9. Lech	27	37	31-30
10. Stomil	27	36	34-33
11. Raków	27	35	26-30
12. <b>Wisła</b>	<b>27</b>	<b>34</b>	<b>22-27</b>
13. Bełchatów	27	32	31-36
14. Górnik	27	30	32-39
15. Hutnik	27	28	22-30
16. Śląsk	27	24	24-38
17. Ruch	26	23	24-31
18. Sokół	27	21	18-46

# PRZEDSTAWIAMY RYWAŁA

## GKS KATOWICE

**Dzisiejszym rywalem Wisły jest zespół GKS-u Katowice. Katowiczanie to w ostatnich latach niezmiennie jedna z czołowych drużyn piłkarskich naszego kraju. Tak jest i w tym sezonie, zatem Wisłę czeka niezmiennie trudny mecz.**

Górnicy Klub Sportowy Katowice założony został w 1964 roku. Już w kolejnym roku katowiczanie zadebiutowali w ekstraklasie. Występowali w niej przez sześć sezonów nie odnosząc jednak znaczących sukcesów. Do wyróżniających się piłkarzy ówczesnego GKS-u należeli bez wątpienia bramkarze Piotr Czaja (reprezentant Polski) oraz Sput, a także Pluta, Góralczyk czy Alojzy Łysko. Kolejny raz awansował GKS do I ligi w 1978 roku - znowu jednakże na krótko. Wielkie dni katowiczanie miały dopiero nadejść. Tak się też stało.

W 1982 roku GKS po raz kolejny zameldował się w ekstraklasie. W sezonie 1985/86 drużyna prowadzona przez Alojzego Łysko zdobyła Puchar Polski po wygranej w finale z Górnikiem Zabrze 4:1. Sukces ten katowiczanie powtórzyli w 1991 (1:0 z Legią) znowu pod wodzą Łyski) oraz 1993 roku (wygrana w karnych z Ruchem II Chorzów po remisie 1:1) - ówczesnym trenerem był Austriak Adolf Blutsch. Dwukrotnie drużyna GKS-u zdobywała Superpuchar Polski. W 1991 roku „giekxa” pokonała Zagłębie Lubin, a w 1995 - Legię Warszawa. Czterokrotnie (1988, 89, 92, 94) GKS zajmował 2 miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi. Od sezonu 86/87 aż do 95/96 GKS nieprzerwanie reprezentował Polskę w rozgrywkach o europejskie puchary - PZP oraz PUEFA. Największym sukcesem katowiczanie był awans do 1/8 finału rozgrywek o Puchar UEFA w sezonie 1994/95. GKS wyeliminował wtedy Inter Cardiff, Aris Saloniki, Girondins Bordeaux, by ulec dopiero Bayerowi Leverkusen.

Ojcem tych sukcesów, wśród których brak jednak najcenniejszego - Mistrzostwa Polski, był bez wątpienia wieloletni działacz, a w latach 1988 - 95 prezes klubu z Bukowej, obecny Prezes PZPN-u, Marian Dziurów. Do najwybitniejszych zaś postaci w historii GKS-u występujących na boisku należą z pewnością: Jan Furtok, Marek Koniarek, Piotr Piekarczyk, Roman Szewczyk, Janusz Jójko, Piotr Świerczewski czy Kazimierz Węgrzyn. Kibice Wisły pamiętają także wcale liczną grupę piłkarzy, którzy do GKS-u trafili z Reymonta. Wypada tu wspomnieć choćby Janusza Nawrockiego, Marka Świerczewskiego, Zdzisława Strojka czy Arkadiusza Wołowicza.

W rozgrywkach pierwszoligowych Wisła spotykała się z GKS-em 35 razy. 12 zwycięstw odniosła „Biała Gwiazda”, 8 - GKS, piętnastokrotnie zaś padał remis. Bramki: 43-31 dla Wisły.

W rozgrywkach obecnego sezonu katowiczanie prowadzeni przez Piotra Piekarczyka spisują się nieźle. Pomimo iż stracili już praktycznie szansę na doścignięcie w ligowej tabeli Legii i Widzewa, wciąż liczyć mogą na zdobycie 3 miejsca w ekstraklasie, a także na triumf w Pucharze Polski. 14 maja bowiem, zmierzą się na własnym boisku w półfinale tych rozgrywek z łódzkim Widzewem. Do wyróżniających się zawodników drużyny z Bukowej należą doświadczeni Jójko i Furtok, Adamus, Widuch, Borawski, Wojciechowski, a także młodzi: Adam Ledwoń (aktualny reprezentant kraju), Bartosz Karwan, Arkadiusz Szczygiel i inni. Katowicka młodzież rokuje spore nadzieje na przyszłość.

**Górnicy Klub Sportowy Katowice rozgrywa swe mecze na stadionie przy ulicy Bukowej. Prezesem klubu jest pan Ireneusz Król, a barwy klubowe to kolory żółty, zielony i czarny.**

JAKUB BIERNAT

## RZUT KARNY

### Polska słabość publiczna

Sportu w telewizji publicznej mamy jak na lekarstwo. Piłki nożnej praktycznie nie ma wcale. Trudno nazwać pokazywanie drugiej połowy meczu z kilkugodzinnym opóźnieniem w sobotnie wieczory o godz. 20 w TVP 2, tym na co czeka prawdziwy kibic. Od chyba 2 lat TVP katuje nas tymi właśnie retransmisjami. Kto to wymyślił, nie wiadomo. Żeby było śmieszniej, wszyscy widzowie już od dawna znają wynik meczu i praktycznie pokazywany mecz nie ich nie obchodzi. Chętnie przypomnę tu słowa Zdzisława Pietrasika, publicysty tygodnika POLITYKA, który porównał tę sytuację z emisją przedstawienia teatralnego, zaczynającego się od 3. aktu. Dodatkowo prezenter nadmienia, że aktorzy grają beznadziejnie, akcja nie postępuje do przodu i ogólnie nie warto sobie zaprzątać głowy dalszymi perypetiami. Trzeci akt raczej nie wniesie niczego do sztuki. Co ciekawe, pan Zdzisław napisał swój felieton dokładnie rok temu, i nic się „w tym temacie” nie zmieniło. W ostatnią niedzielę, podsumowując mecz Widzew - Wisła (pokazano oczywiście tylko 2. połowę), komentator stwierdził: „Mecz mógł się podobać, a szczególnie 1. połowa”. Naprawdę. Oto odkrywcze stwierdzenie. Już od dawna telewizja publiczna ma nas obietnicami wspaniałych piłkarskich transmisji, w najlepszym czasie antenowym. Niestety, nędra trwa. Ostatnio zmieniono nawet formułę: „Sportowej niedzieli”. Zapowiedziano, że ów kłępsciutki program ma się zmienić we wspaniały show porównywalny z niemieckim, znakomitym „ran”. Co z tego wyszło, nie trzeba pisać. Jeden wielki horror, z wciśniętym na siłę magazynem piłkarskim „Liga polska”. Ale ważne, że red. Szpakowski jest zadowolony. Aby obraz był pełny, należy jeszcze zaakcentować wielki wkład komentatorów piłkarskich. Sprawozdawca wspomnianego meczu Widzew - Wisła, kopanie bezładu i składu, nazwał wspaniałym dramatycznym pojedynkiem, gdzie żaden przeciwnik się nie oszczędzał i stworzono masę podbramkowych sytuacji.

Nie lepiej niestety jest w telewizjach lokalnych. A wydawałoby się, że właśnie telewizja „małych ojczyzn” może wygrać swobodnie walkę z publiczną, pokazując jak najwięcej lokalnego sportu. Nic z tego. Największym osiągnięciem TV Kraków była transmisja drugoligowego meczu Cracovii z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Meczów Wisły i Hutnika nie uświadczysz. Jedyne krótkie migawki, narysowane jedną kamerą, w wieczornych programach sportowych. Pomyślałem więc, że do walki o widza sportowego stanie TV Wisła. Niestety, sport, a w szczególności futbol ich nie interesuje. Co ma więc zrobić kibic piłkarski? No cóż, może chodzić na mecze, jeździć po Polsce w poszukiwaniu dobrych spektakli piłkarskich, bogatsi mogą oglądać naprawdę świetne transmisje w Canal +. Wydaje się, że właśnie ta kodowana stacja najlepiej rozumie widza. Transmisje są świetnej jakości technicznej, mecz oglądamy z kilkunastu kamer, są wywiady z trenerami, piłkarzami, ciekawe statystyki, powtórki najciekawszych fragmentów. Dziwi mnie, czemu inni nie chcą zrobić tak samo. Przecież Canal + ma tylko 200 tysięcy abonentów, a telewizję publiczną ogląda kilkanaście milionów ludzi. No cóż, zostaje nam nadal oglądać mecze pierwszoligowe, które na ekranach naszych telewizorów przedzwinię zmieniają się w niezły mecz klasy okręgowej.

PAWEŁ ZANIEWSKI

Autor jest niezależnym publicystą. Jego poglądy nie zawsze muszą się zgadzać z poglądami wydawcy.

## BIAŁA GWIAZDA

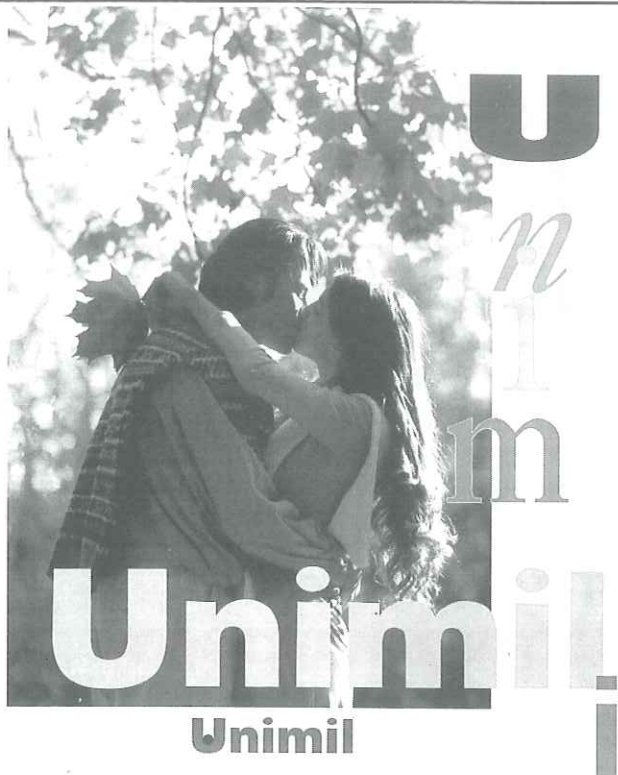
### zaprasza do współpracy

Napisz

- ▲ artykuł
- ▲ wspomnienie
- ▲ to, co chcesz

Otrzymasz honorarium  
Mówi się o Tobie

ADRES ZNAJDZIESZ W STOPCE NA STR. 4



# Unimil

*z prezerwatywą bezpiecznie!*

*Unimil -  
producent  
najwyższej  
jakości  
prezerwatyw*

*Przedsiębiorstwo  
Przemysłowo-Handlowe  
UNIMIL Co., LTD.  
ul. Gęsia 8  
31-535 Kraków  
tel. (012) 21 11 56  
fax. (012) 21 49 30*



*Zakład Przetwórstwa Mięsnego  
Bibice, woj. krakowskie  
tel. 85-87-13*

**Najlepszy smak**

**Oryginalne receptury**

**Fachowość i rzetelność**

# EURO-BAZAR **TANDETA**

Spółka z o. o.

## Kraków, Płaszów, ul. Krzywda 1

- **NAJWIĘKSZY I AUTENTYCZNIE NAJTAŃSZY BAZAR W REGIONIE**
- **PONAD 600 PUNKTÓW HANDLOWYCH Z ATRAKCYJNĄ KONFEKCJĄ Z KRAJU I Z IMPORTU**
- **TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW W HURCIE I DETALU**
- **BOGATY ASORTYMENT ODZIEŻY DAMSKIEJ, MĘSKIEJ I DZIECIĘCEJ; OBUWIA NA KAŻDĄ OKAZJĘ**
- **KORZYSTNE WARUNKI WYMIANY WALUT W SIECI KANTORÓW**

## Zapraszamy Klientów i Kupców

**UWAGA!**

Posiadamy wolne miejsca do działalności handlowej

**Tel./fax (012) 56-22-97**

17 maja STOP sobota STOP godz. 17 STOP  
wielki mecz

**Wisła Kraków**  
**Legia Warszawa**  
powiedz znajomym STOP

**W rozegranym 3 maja 1997 roku w Łodzi meczu o mistrzostwo I ligi pomiędzy Widzewem a Wisłą, w zespole „Białej Gwiazdy” zadebiutowało dwóch piłkarzy. Oto krótkie sylwetki Artura Toborka i Krzysztofa Piszczka.**

### [ ARTUR TOBOREK ]

Artur Toborek ma 24 lata. Jest lewym pomocnikiem. Jako gracz GKS-u Tychy w sezonach 1992/93 oraz 1993/94 występował w II lidze piłkarskiej. W 1994 roku zdecydował się opuścić Polskę. Kolejne dwa sezony ( 94/95 i 95/96 ) spędził w Danii, broniąc barw pierwszoligowej drużyny Ikast Forende SK Kopenhaga. Kolejnym przystankiem w karierze Artura Toborka były Niemcy i występująca w lidze regionalnej zespół TUS Paderborn-Neuhaus. W kwietniu 1997 roku Artur Toborek podjął treningi w Tychach. Miał być jednym z piłkarzy, którzy pozwoliliby uratować Sokola, zdążył jednak wystąpić w tyskiej drużynie tylko raz - 19 kwietnia przeciw Górnikowi w Zabrze. Wkrótce potem Sokół wycofał się z rozgrywek, a Artur Toborek trafił do Wisły. 29 kwietnia wystąpił w wygranym przez Wisłę 1:0 sparingu ze Świtem Krzeszowice. 3 maja natomiast zadebiutował w barwach „Białej Gwiazdy” w meczu ligowym przeciw Widzewowi.

### [ KRZYSZTOF PISZCZEK ]

Krzysztof Piszczek ma 18 lat. Jest prawym pomocnikiem. Karierę piłkarską rozpoczynał w zespole TKS Skawinka. Jako zawodnik Wisły zdobył w ubiegłym sezonie Mistrzostwo Polski juniorów. Ma na swoim koncie także występy w IV-ligowej rezerwie „Białej Gwiazdy”. Rozegrany cztery dni temu mecz z Widzewem był dla niego pierwszoligowym debiutem.

JAKUB BIERNAT

BIAŁA GWIAZDA  
MAGAZYN ASPN TS WISŁA KRAKÓW  
WYDAWCA: PMM SP. Z O. O.

Adres: Nowa Hala Wisły, pok. 220, ul. Reymonta 22, Kraków  
Zespół: Jakub Biernat, Dariusz Gluch, Jacek Nowak,  
Adam Wojnar (serwis foto)  
Druk: Ieyko, tel. 564487  
Reklamy przyjmuje MARIAN STOLCZYK  
tel. 10 15 63, 12 47 18

**SELECT WYBÓR ZWYCIĘZCÓW**

**BOCA**  
Piłka treningowa z rozciągliwą powierzchnią na kształt 1 szwy. Produkowana w rozmiarach 5, 4 i 3.

**BRILLANT SUPER**  
Przebudowy kłopot piłkarzy. Zerknijmy! ręce robota, przyczyni lot i mieniącą kulę! Kształt nadaje jej miękkość. Wyplewana piłki meczowej, konserwów pierwsz. Sprawdzona w ekstremalnych warunkach atmosferycznych. Dwułatowa powierzchnia na kształt 1 szwy. Produkowana w rozmiarach 4 i 3.

**TORPEDO**  
Popularna piłka do gier rekreacyjnych i towarzyskich. Zachowuje miękkość w rozmiarach 5, 4 i 3. Produkowana w rozmiarach 5, 4 i 3.

**BRIAN LAUDRUP**  
Profesjonalna piłka przystosowana do treningu i rozgrywek międzynarodowych. Produkowana w rozmiarach 5, 4 i 3.

**MISTA sport®**  
ul. Halczyna 15-30-086 Kraków  
tel. 10-121 37-89-13, fax 10-121 37-65-99